

## **„My głosimy Chrystusa ukrzyżowanego, który jest zgorszeniem dla Żydów...” (1 Kor 1,23)**

12 maja 2009 r. papież Benedykt XVI spotkał się z dwoma naczelnymi rabinami Izraela w synagodze przy Ścianie Płaczu w Jerozolimie. Reportaże odnoszące się do tego spotkania omawiały przemówienia papieża i rabinów, aczkolwiek ani papieska delegacja, ani obcojęzyczni dziennikarze nie zwrócili uwagi na jeden ciekawy szczegół.

Otóż naczelną sefardyjski<sup>1</sup> rabin Izraela, Szlomo Amar, przyszedł na spotkanie z Benedyktem XVI z dużą złotą ozdobą zawieszoną na łańcuszku na szyi. Była to podobizna dwóch tablic dziesięciu przykazań. Na pytanie izraelskich dziennikarzy, dlaczego miał na sobie tę niezwykłą ozdobę, rabin odpowiedział, że skoro Benedykt XVI przyszedł z krzyżem, to on musiał przyjąć z przykazaniami Bożymi, aby – jak to określił – tablice przykazań były przeciwwagą dla papieskiego krzyża.

Dla nas takie słowa wydają się absurdalne, bo dlaczego krzyż Chrystusowy miałby być sprzeczny z przykazaniami Bożymi. Wobec tego widzimy, że słowa świętego Pawła, iż ukrzyżowany Chrystus „jest zgorszeniem dla Żydów” (1 Kor 1,23) wcale nie są łatwe do zrozumienia. Co kryje się za tymi słowami Apostoła Narodów? Na czym dokładnie polega zgorszenie krzyża dla Żydów?

Musimy pamiętać, że Apostoł Narodów napisał te słowa, nie tylko jako osoba obeznana z judaizmem, ale przede wszystkim jako człowiek myślący po hebrajsku i przeniknięty kulturą żydowską od dzieciństwa. Dlatego też należy rozpocząć nasze rozważania od samego słowa „zgorszenie”. Jak mamy zrozumieć słowo „zgorszenie”, gdy czytamy w Pierwszym Liście do Koryntian, że krzyż jest „zgorszeniem dla Żydów”?

---

<sup>1</sup> Duchowy zwierzchnik izraelskich Żydów wywodzących się z Hiszpanii i krajów arabskich.

W tekście greckim Pierwszego Listu Świętego Pawła do Koryntian słowo „zgorzenie” występuje jako σκάνδαλον. W Nowym Testamencie termin σκάνδαλον pojawia się w sumie 15 razy<sup>2</sup> i może mieć różne znaczenia: pokusa do grzechu (Mt 18,7; Rz 14,13), zachęta do apostazji (Ap 2,14), przeszkoda do wiary i do spełnienia zamiarów Bożych (Mt 16,23), jak również przyczyna niewiary (Ga 5,11), powód zgorzenia (1 Kor 1,23; 1 P 2,8) i przyczyna podziałów (Rzym 16,17)<sup>3</sup>. Nas natomiast interesuje przyczyna, dla której sam krzyż staje się σκάνδαλον dla Żydów. W związku z tym, oprócz wspomnianego już stwierdzenia Apostoła Narodów, że krzyż jest zgorzeniem dla Żydów, istnieje jeszcze tylko jedno miejsce w Nowym Testamencie, gdzie słowo σκάνδαλον odnosi się do krzyża, mianowicie w Liście Świętego Pawła do Galatów: „Co do mnie zaś, bracia, jeśli nadal głoszę obrzezanie, to dlaczego w dalszym ciągu jestem prześladowany? Przecież wtedy ustaloby zgorzenie krzyża” (Ga 5,11).

Należy zauważyć, że ani w zdaniu z Pierwszego Listu do Koryntian (1 Kor 1,23), ani w zdaniu z Listu do Galatów (Ga 5,11) nie ma wyjaśnienia, które pomogłoby nam rozstrzygnąć problem, z czego dokładnie wynika zgorzenie krzyża dla Żydów. W związku z tym, gdzie możemy znaleźć odpowiedź na to pytanie?

Pomocą może okazać się język hebrajski, bo nawet jeżeli święty Paweł dyktował swoje listy po grecku<sup>4</sup>, to jednak studiował Stary Testament w języku hebrajskim. Sam nawiązał do tego faktu podczas przemówienia w Jerozolimie, które zresztą wygłosił w języku hebrajskim, rozpoczynając od znamienych słów: „Ja jestem Żydem... urodzonym w Tarsie w Cylicji. Wychowałem się jednak w tym mieście, u stóp Gamaliela otrzymałem staranne wykształcenie w Prawie ojczystym...” (Dz 22,3).

Myślenie teologiczne Apostoła Narodów musiało kształtować się w języku hebrajskim. Poza tym wolno przypuszczać, że w przemyśleniach teologicznych święty Paweł posługiwał się terminami hebrajskimi, z którymi był doskonale obeznany. Dlatego też warto dotrzeć do hebrajskich słów, które mogłyby rzucić dalsze światło na to, co Apostoł Narodów rozumiał przez greckie słowo σκάνδαλον, gdy stwierdził, że krzyż jest σκάνδαλον – „zgorzeniem” dla Żydów.

<sup>2</sup> Termin σκάνδαλον występuje 6 razy w Ewangeliach według świętego Mateusza i świętego Łukasza i jeden raz w Pierwszym Liście Świętego Piotra, Pierwszym Liście Świętego Jana i Apokalipsie. Poza tym słowo σκάνδαλον rzadko się pojawia poza Septuagintą i Nowym Testamentem. Por. A.C. Thiselton, *The First Epistle to the Corinthians (The New International Greek Testament Commentary)*, Grand Rapids 2000, 172.

<sup>3</sup> Por. J. Gurt, σκάνδαλον, w: *The New International Dictionary of New Testament Theology* [dalej: DNTT], t. 2, red. C. Brown, Grand Rapids 1986, 708-710.

<sup>4</sup> Por. L.M. Miller, „Why Did St. Paul Write Greek?”, „Bibliotheca Sacra”, 1915, 72/285/3, 23-33.

Dobrym źródłem dla analizy tego słowa jest Septuaginta, grecka Biblia Starego Testamentu, którą można porównać z hebrajskim tekstem Starego Testamentu. Dzięki takiemu zestawieniu odkrywamy, że w tekście Septuaginty termin σκάνδαλον jest stosowany 22 razy, aby wyrazić 4 różne terminy hebrajskie<sup>5</sup>: מכשול, מוקש, סכסך oraz דפי. Każdy z tych terminów wyraża inny aspekt słowa σκάνδαλον – „zgorszenie”. Poza tym każdy z aspektów rzuca światło na jedną z czterech przyczyn, dla których krzyż stał się zgorszeniem dla Żydów.

σκάνδαλον jako מכשול

Słowo מכשול jest przetłumaczone przez Septuagintę na σκάνδαλον w celu określenia przeszkody, o którą można się potknąć<sup>6</sup>. Na przykład:

οὐ κακῶς ἐρεῖς κωφὸν καὶ ἀπέναντι τυφλοῦ οὐ προσθήσεις σκάνδαλον καὶ φοβηθήσῃ κύριον τὸν θεόν σου ἐγὼ εἰμι κύριος ὁ θεὸς ὑμῶν.

לֹא־תִקְלַל חֵרֶשׁ וְלִפְנֵי עוֹר לֹא תִתֵּן  
מִכְשׁוֹל וְנִרְאָתָה מְאֻלְהֵיךָ אֲנִי יְהוָה:

„Nie będziesz złorzeczył głuchemu i przed niewidomym nie będziesz kładł przeszkody (מכשול), ale będziesz się bał Boga twego. Ja jestem Pan” (Kpł 19,14).

W jakim więc sensie krzyż staje się מכשול – „przeszkoda” dla Żydów? Otóż dla wyznawców judaizmu śmierć krzyżowa kojarzy się z pouczeniem, które znajduje się w Księdze Powtórzonego Prawa<sup>7</sup>:

וְכִי־יִהְיֶה בְּאִישׁ חָטָא מִשְׁפָּט־מוֹת וְהוֹמַת וְתִלִּית אֹתוֹ  
עַל־עֵץ:  
לֹא־תִלִּין נִבְלָתוֹ עַל־הָעֵץ כִּי־קְבוּרַת קַבְרָנוּ בַּיּוֹם הַהוּא  
כִּי־קָלַלְתָּ אֱלֹהִים תְּלוּי

<sup>5</sup> Zob. E. Hatch – H.A. Redpath, *A Concordance to the Septuagint*, Grand Rapids 2005, 1268.

<sup>6</sup> Por. M.Z. Kaddari, *A Dictionary of Biblical Hebrew* [heb.], Ramat Gan 2006, 613. Inne znaczenia: „wyrzut sumienia” oraz „okazja do grzechu”. Na ten temat por. także L. Koehler – W. Baumgartner, *The Hebrew and Aramaic Lexicon of the Old Testament* [dalej: KBL], t. 1, Leiden 2001, 582.

<sup>7</sup> Dowody na takie przekonanie wśród Żydów znajdują się w zwojach odnalezionych w Kumran. Zob. S. Hahn – C. Mitch, *The First and Second Letters of Saint Paul to the Corinthians. With Introduction, Commentary, and Notes (The Ignatius Catholic Study Bible)*, San Francisco 2004, 19.

„Jeśli ktoś popełni zbrodnię podlegającą karze śmierci, zostanie stracony i powieszysz go na drzewie – trup nie będzie wisiał na drzewie przez noc, lecz tegoż dnia musisz go pogrzebać. Bo wiszący jest przeklęty przez Boga” (Pwt 21,22-23).

W żydowskiej tradycji interpretacyjnej słowa „wiszący jest przeklęty przez Boga” odnoszą się do losu człowieka, który bluźnił przeciw Bogu i praktykował bałwochwalstwo<sup>8</sup>. Poza tym w przekonaniu wyznawców judaizmu, dopóki taki człowiek wisiał na drzewie, dopóty Bóg przeklinał całego Izraela<sup>9</sup>. W Talmudzie można się też spotkać z przekonaniem, że powieszony skazaniec mógł być przyczyną grzechu nawet dla tych, którzy na niego spojrzeli. Wynikało to z faktu, że, przeklinając skazańca stworzonego na obraz i podobieństwo Boga, ludzie przeklinający go, tak naprawdę przeklinali Boga, który tego człowieka stworzył. W ten sposób – zgodnie z Talmudem – wiszący bałwochwalca przyczyniał się – aczkolwiek nie bezpośrednio – do rozpowszechniania bluźnierstw przeciwko Stworzycielowi nawet po wykonaniu na nim wyroku śmierci<sup>10</sup>.

Biorąc to wszystko pod uwagę, teraz już rozumiemy, dlaczego krzyż dla Żydów staje się zgorzeniem w sensie מִכְשָׁל – „przeszkody”. Dla nich jest to przeszkoda, która nie pozwala im uwierzyć, że wiszący na krzyżu może być Mesjaszem. Bowiem z punktu widzenia judaistycznego Mesjasz i osoba wiszącą na krzyżu to dwie rzeczywistości ze sobą sprzeczne. Osoba przeklęta przez Boga, zdana na ukrzyżowanie (zgodnie z Pwt 21,22-23), nie mogłaby być – w rozumieniu żydowskim – zapowiedzianym przez proroków namaszczonego wybrańcem Bożym, ustanowionym dla duchowego oraz politycznego wyzwolenia i wywyższenia Izraela<sup>11</sup>. W tym kontekście święty Tomasz z Akwinu zauważa, że Żydzi byli przyzwyczajeni do znaków wskazujących na moc Bożą, a na krzyżu dostrzegli znak słabości i cierpienia<sup>12</sup>. Święty Paweł nawiązuje do tej rzeczywistości w słowach „Żydzi żądają znaków” (1 Kor 1,22). Inaczej mówiąc, w myśleniu judaistycznym, ktoś, kto został przeklęty przez Boga (Pwt 21,22-23) nie może być ani Mesjaszem, ani Bogiem<sup>13</sup>.

Apostoł Narodów dobrze znał ten zarzut, bo przecież sam był Żydem. Odpowiada więc, że Bóg Ojciec „dla nas grzechem uczynił Tego, który nie znał grzechu,

<sup>8</sup> Por. A. Mirski, ספר דבריים, *Daat Mikrah* [heb.], Jerusalem 1984-2005, 314.

<sup>9</sup> Por. M.D. Casuto – A.S. Hartom, “במדבר”, Tel Aviv 1973, 74.

<sup>10</sup> Por. tamże.

<sup>11</sup> Por. W. Rees, *1 and 2 Corinthians*, w: *A Catholic Commentary on Holy Scripture*, red. B. Orchard – E.F. Sutcliffe, et al. London 1953, 1086.

<sup>12</sup> Por. *Commentary by Saint Thomas Aquinas on the First Epistle to the Corinthians*, trans. By F. Larcher, O.P., Albany 1966, 18.

<sup>13</sup> Por. G.D. Fee, *The First Epistle to the Corinthians (The New International Commentary on the New Testament)*, Grand Rapids 1987, 75-76.

abyśmy się stali w Nim sprawiedliwością Bożą” (τὸν μὴ γινόντα ἁμαρτίαν ὑπὲρ ἡμῶν ἁμαρτίαν ἐποίησεν, ἵνα ἡμεῖς γενώμεθα δικαιοσύνη θεοῦ ἐν αὐτῷ – 2 Kor 5,21). Sam Chrystus, dodaje święty Paweł, „stał się dla nas przekleństwem” (γενῶμενος ὑπὲρ ἡμῶν κατάρρα – Ga 3,13). Innymi słowy, odpowiadając na argumentację judaistyczną, trzeba podkreślić, że Chrystus nie został ukrzyżowany ze względu na swoje grzechy, lecz ze względu na nasze grzechy, które wziął na siebie.

Tu natomiast dochodzimy do kolejnej przeszkody (מכשול) dla Żydów. Mianowicie w judaizmie nie przyjmuje się możliwości zastępczego przyjęcia na siebie grzechów lub cierpień za kogoś innego, tym bardziej nie przez Boga. Jak więc mamy na to odpowiedzieć? Otóż okazuje się, że myślenie judaistyczne jest tutaj sprzeczne z tekstami w Księdze Izajasza, w których Sługa Pana – *ewed adonaj* – wyraźnie bierze na siebie grzechy swojego ludu, których on sam nie popełnił:

אֲבֹן חַלְוֵנוּ הוּא נֶשֶׂא וּמְכַאֲבֵנוּ סִבְלָם וְאַנְחֵנוּ חֲשַׁבְנָהוּ  
נִנְוֶה מִכֶּה אֱלֹהִים וּמַעֲנָה:  
וְהוּא מַחְלֵל מַפְשְׁעֵנוּ מְדַכָּא מַעֲוֹנוֹתֵינוּ מוֹסֵר שְׁלוֹמֵנוּ אֶלְיוֹ  
וּבְחִבְרָתוֹ נִרְפָּאֲלֵנוּ...  
וַיְהִי הַפְּגִיעַ בּוֹ אֶת עוֹן כְּלָנוּ...  
כִּשְׂה לְטַבַּח יוֹבֵל...  
מַפְשֵׁעַ עִמִּי נִנְע לְמוֹ...  
עַל לֹא־חָקַס אַעֲשֶׂה...  
וַיִּדְרִיק צְדִיק עַבְדֵי לְרַבִּים וַעֲוֹנוֹתָם הוּא יִסְבֵּל...  
וְהוּא חֲטָא־רַבִּים נֶשֶׂא וְלַפְשָׁעִים יִפְגִּיעַ:

„...On się obarczył naszym cierpieniem, On dźwigał nasze boleści, a myśmy Go za skazańca uznali, chłostanego przez Boga i zdeptanego. Lecz On był przebity za nasze grzechy, zdruzgotany za nasze winy. Spadła Nań chłosta zbawienna dla nas, a w Jego ranach jest nasze zdrowie... Pan zwałił na Niego winy nas wszystkich... Jak baranek na rzeź prowadzony... za grzechy mego ludu został zbity na śmierć... chociaż nikomu nie wyrządził krzywdy... Zacny mój Sługa usprawiedliwi wielu, ich nieprawości On sam dźwigać będzie... A On poniósł grzechy wielu, i oręduje za przestępcami” (Iz 53, 4-9.11.12).

Izajasz ukazuje wybranego Sługę, na którego Bóg zsyła cierpienia i śmierć nie ze względu na własne grzechy, lecz z powodu grzechów narodu. Czy to nie byłaby odpowiedź na zarzut judaizmu, że ponoć niemożliwą rzeczywistością jest cierpiący Mesjasz? Z naszego punktu widzenia nie ma żadnych wątpliwości, że słowa Izajasza o Słudze Pana wyraźnie wskazują na Jezusa. W judaizmie zaś słowa Izajasza o cierpiącym Słudze Pana mają cztery różne interpretacje co do

tożsamości tej osoby. Żadna z nich nie dopuszcza możliwości, że Sługą Pana jest Jezus Chrystus<sup>14</sup>.

Nic więc dziwnego, że gdy święty Piotr usłyszał, iż Pana Jezusa czekało wiele cierpienia i – ostatecznie – śmierć, to wówczas wyraził swoją dezaprobatę i marzenie, aby nigdy nie doszło do takiej ewentualności. Dlatego też usłyszał od Jezusa znamienne słowa: „Zejdź Mi z oczu, szatanie, Jesteś Mi zawadą, bo nie myślisz po Bożemu, lecz po ludzku” (ὕπαγε ὀπίσω μου, σατανᾶ· σκάνδαλον εἶ ἐμοῦ, ὅτι οὐ φροῦνεῖς τὰ τοῦ θεοῦ ἀλλὰ τὰ τῶν ἀνθρώπων – Mt 16,23). Wymowne jest to, że w tekście greckim pojawia się tutaj słowo σκάνδαλον. Jest to potwierdzenie, że Piotr na tym etapie swojego życia nadal reprezentował myślenie judaistyczne: nie mógł jeszcze przyjąć idei cierpiącego Mesjasza, którego czekała męka i śmierć. Dlatego też można powiedzieć, że termin σκάνδαλον – מַשְׁכָּל („przeszkoda”) odnosi się nie tylko do świętego Piotra względem Jezusa, ale również do Jezusa względem Piotra. Męka ukazana przez krzyż staje się znakiem cierpiącego Boga-Mesjasza, przyjmującego na siebie grzechy ludzkości. W ten sposób – paradoksalnie – krzyż zostaje postrzegany przez naród wybrany, jako przeszkoda (מַשְׁכָּל) do zbawienia. Wyznawcy judaizmu nie mogą pogodzić obrazu Mesjasza – wybawiciela, który miał przywrócić Izraelowi potęgę polityczną z obrazem osoby obarczonej cierpieniem i lekceważeniem niegodnym wybrańca, którego Bóg miał namaścić na wiecznego króla<sup>15</sup>.

<sup>14</sup> Według pierwszej interpretacji żydowskiej, cierpiący sługa, o którym mowa, to nie Mesjasz, lecz prorok Izajasz, piszący o sobie. Inna interpretacja judaistyczna postuluje, że wierny Sługa Pana, to nie Mesjasz, lecz jakaś postać z historii narodu wybranego, która mogłaby być uznana za cierpiącą. Do takiej kategorii może należeć prorok Jeremiasz lub jeden z królów Judei. Według trzeciej interpretacji Sługa Pana, to rzeczywiście Mesjasz, aczkolwiek w żadnym wypadku nie może to być Jezus Chrystus. Bowiem Jezus, jak mówią Żydzi, znalazł się na krzyżu z powodu czynienia siebie Bogiem, co z kolei doprowadziło do spełnienia słów Księgi Powtórzonego Prawa, według których wiszący na drzewie został definitywnie przeklęty przez Boga (por. Pwt 21,22-23). Poza tym w pojęciu judaistycznym Bóg nie może przyjąć ludzkiej natury, tym bardziej ludzkiej natury umożliwiającej Mu cierpienia. W końcu czwarta i najbardziej rozpowszechniona interpretacja wśród Żydów odnośnie tożsamości Slugi Pana w Księdze Izajasza głosi, że tym Sługą nie jest Mesjasz, lecz cały prześladowany naród Izraela, który pozostaje wierny i nie wypiera się swojej wiary w jedyne Boga. Por. A. Chacham, ספר ישעיהו, t. 2, *Daat Mikrah*, 575-576.

<sup>15</sup> Niektórzy postulują, że zgorszeniem dla Żydów mogłoby być ominięcie przez ukrzyżowanego Chrystusa wyznania wiary z Księgi Powtórzonego Prawa („Słuchaj Izraelu...” – Pwt 6,4-9), jak również jego „rozpacz” wyrażona w powtórzonych przez Niego pierwszych słowach Psalmu 22 („Boże mój, Boże mój, czemuś mnie opuścił”). Zob. V. Messori, *Umęczon pod Ponckim Pilatem?*, Kraków 1996, 364-365. Niemniej jednak takie stwierdzenie wydaje się problematyczne, bowiem Pan Jezus nie oddał życia na krzyżu jako bohater narodowy Izraela, lecz jako Syn Boży i Zbawiciel świata. Dlatego też Jego słowa wzięte z Psalmu 22 są najbardziej stosowne jako spełnienie wydarzenia zbawczego przewidzianego przez psalmistę. W tym kontekście niektóre znakomite postacie biblijne spośród Izraelitów też nie powtarzały wyznania wiary („słuchaj Izra-

σκάνδαλον jako שקמה

Słowo שקמה oznacza „pułapkę” oraz „ukryte niebezpieczeństwo”<sup>16</sup>. Jest to termin używany w Starym Testamencie w odniesieniu do bałwochwalstwa:

καὶ γὰρ εἶπον οὐ μὴ ἐξαρῶ αὐτοὺς ἐκ προσώπου ὑμῶν καὶ ἔσονται ὑμῖν εἰς συνοχὰς καὶ οἱ θεοὶ αὐτῶν ἔσονται ὑμῖν εἰς σκάνδαλον.

וְנִם אֶמְרָתִי לֹא־אֲנַרְשׁ אֹתָם מִפְּנֵיכֶם יְהוָה לְכֶם לְמַדִּים  
וְאֵלֵהֶם יְהוָה לְכֶם לְמוֹשָׁא:

„Powiedziałem także: Nie wypędzę ich sprzed was, aby byli dla was przeszkodą i aby bogowie ich byli dla was pułapką (שקמה)” (Sdz 2, 3)<sup>17</sup>.

W związku z tym rodzi się pytanie: w jaki sposób Krzyż może się stać שקמה – „pułapka” dla Żydów? Aby na nie odpowiedzieć, trzeba zacząć od następujących słów Pana Jezusa:

„Jeśli ktoś przychodzi do Mnie, a nie ma w nienawiści [οὐ μισεῖ] swego ojca i matki, żony i dzieci, braci i siostr, nadto siebie samego, nie może być moim uczniem. Kto nie nosi swego krzyża, a idzie za Mną, ten nie może być moim uczniem” (Łk 14,26-27)<sup>18</sup>.

Pan Jezus wyraźnie stawia miłość do Siebie nad miłością do rodziny, a w powyższym fragmencie z Ewangelii według świętego Łukasza, to zestawienie jest jeszcze silniej podkreślone poprzez czasownik μισέω – „nienawidzić”. Wyznawcy judaizmu odebraliby to jako nakaz miłowania osoby wiszącej na krzyżu, mimo że według Księgi Powtórzonego Prawa wiszący na drzewie został „przeklęty przez

---

elu...” w obliczu śmierci. Dobrym przykładem jest Samson, którego ostatnie zdanie przed śmiercią brzmiało: „niech zginę wraz z Filistynami” (Sdz 16,30). Poza tym słowa Jezusa „Boże mój, Boże mój, czemuś mnie opuścił” w żadnym wypadku nie były słowami rozpacz, ponieważ Żydzi wiedzieli, że pierwsze słowa Psalmu odnosiły się do idei zawartej w całym psalmie, który – w przypadku Psalmu 22 – ostatecznie przemienia się w słowa uwielbienia. Oprócz tego, skąd wiemy, czy Pan Jezus rzeczywiście nie recytował całego psalmu szeptem. Takiej ewentualności nie można wykluczyć. W związku z tym nawet tradycja rabinistyczna stosuje zasadę egzegetyczną (nazwaną po aramejsku *sefa dikra*), według której nie interpretuje jednego wersetu bez spojrzenia na całość. Por. E. Zolli, *The Nazarene*, New Hope 1999, 247.

<sup>16</sup> Por. Kaddari, 591-592. Na ten temat por. także *KBL*, t. 1, 560.

<sup>17</sup> Por. także Pwt 7,16.

<sup>18</sup> Por. także Mt 10,37-38.

Boga” (Pwt 21,23). Ale to jeszcze nie byłoby wszystko, bo ze względu na wiszącego na krzyżu, Żydzi musieliby nawet „nienawidzić” swoich rodziców. Problem dla judaizmu jest w tym, że przykazanie Boże wymaga, aby czcić ojca swego i matkę swoją (Wj 20,12; Pwt 5,16), więc wobec tego u Żydów pojawia się konflikt. Widzą w nakazie miłości do Jezusa ukrzyżowanego za cenę miłości do rodziców konieczność przekreślenia jednego z przykazań Bożych nadanych przez Mojżesza na Synaju. Pytają więc wyznawcy judaizmu: jak mamy się stać uczniami osoby wiszącej na krzyżu, jeżeli jednocześnie musielibyśmy mieć w nienawiści ojca i matkę, których Mojżesz kazał nam czcić? W takiej sytuacji judaizm postrzega krzyż jako שָׂרָפָה, czyli jako „pułapkę”, która ma ich odwieść od Boga i czwartego przykazania<sup>19</sup>.

Z naszego punktu widzenia cały czas wraca ten sam problem. Mianowicie odrzucenie przez judaizm bóstwa Jezusa. Gdy ktoś nie wierzy, że jeden i ten sam Bóg przemawia na Synaju i na kartach Nowego Testamentu, to wówczas nic dziwnego, iż dochodzi do błędnego wniosku, że Jezus zmienia przykazania Boże (Bóg mówi na Synaju: „czcij ojca swego i matkę swoją”, a Jezus mówi: „jeśli ktoś przychodzi do Mnie, a nie ma w nienawiści swego ojca i matki... nie może być moim uczniem”)<sup>20</sup>. Natomiast Kościół zawsze interpretował słowa Jezusa odnośnie „nienawiści” do rodziców jako stwierdzenie, że miłość Boga ma być na pierwszym miejscu, czyli *nad* miłością do człowieka, bez względu na to, kim ten człowiek jest. Z tej racji nawet Żydzi uznają, że miłość Boga jest ponad miłością bliźniego (Mk 12,28-34). Właśnie w tym kontekście sam Chrystus podkreśla, że kto pełni wolę Boga Ojca, staje się Jego matką, bratem i siostrą (Mt 12,50).

Jest natomiast jeszcze jeden konflikt z judaizmem, bo Pan Jezus dodaje:

„Każdy, kto dla mego imienia opuści dom, braci, siostry, ojca, matkę, dzieci lub pole, stokroć tyle otrzyma i życie wieczne posiędzie na własność” (Mt 19,29)<sup>21</sup>.

W tych słowach wyznawca judaizmu widzi kolejną pułapkę (שָׂרָפָה), bo opuszczenie rodziny kojarzy się Żydom z wymarciem swojego narodu, o którego unicestwienie zabiegali poganie od czasów niewoli egipskiej. Poza tym słowa „czcij ojca swego i matkę swoją” w mentalności żydowskiej zawsze dotyczyły nie tylko szacunku dla rodziny, ale również wierności względem swojej żydowskiej tożsamości<sup>22</sup>. Z tej racji, w podjęciu własnego krzyża na wzór krzyża Chrystusowego

<sup>19</sup> Por. J. Neusner, *A Rabbi Talks With Jesus*, Montreal 2007, 58-59

<sup>20</sup> Dlatego też Benedykt XVI zauważa, że każda konfrontacja z judaizmem na płaszczyźnie teologicznej zawsze kończy się dylematem: albo Jezus jest Bogiem, albo nie jest. Zob. Benedykt XVI, *Jezus z Nazaretu*, Kraków 2007, 101.

<sup>21</sup> U świętego Marka opuszczenie wszystkiego odbywa się ze względu na Jezusa i Ewangelię (Mk 10,29-30), a u świętego Łukasza ze względu na królestwo Boże (Łk 18,29-30).

<sup>22</sup> Żydzi zwracają uwagę na to, że jedynie w odniesieniu do rodziców („Czczij ojca swego i matkę swoją...” – Wj 20,12; Pwt 5,16) istnieje ten sam nakaz, który jest wymagany



i w dołączeniu się do Jezusa w charakterze ucznia, który pragnie Go naśladować, wyznawcy judaizmu dostrzegają sprzeczność: albo idę za Jezusem ukrzyżowanym i miłuję *Jego* bardziej niż rodziców, czyli bardziej niż naród, z którego się wywodzę i który kształtuje moją tożsamość; albo pozostaję przy swoich rodzicach i przy swoim narodzie. Właśnie w tym sensie pójście za Jezusem stałoby się – w oczach Żydów – pułapką (מוֹקֵשׁ), zgodnie ze słowami Księgi Powtórzonego Prawa:

וְאַכְלֵת אֶת־כָּל־הָעַמִּים אֲשֶׁר יִהְיֶה אֱלֹהֶיךָ נִתֵּן לָךְ  
לֹא־תַחַס עֵינֶיךָ עֲלֵיהֶם וְלֹא תַעֲבֹד אֶת־אֱלֹהֵיהֶם כִּי־מוֹקֵשׁ  
הוּא לָךְ

„Masz zniszczyć wszystkie narody, które ci daje Pan, Bóg twój. Nie zlituje się twoje oko nad nimi i nie będziesz służył ich bogom, gdyż stałoby się to pułapką (מוֹקֵשׁ) dla ciebie” (Pwt 7,16).

Jak mamy odpowiedzieć na ten zarzut judaizmu? Otóż człowiek uznający ukrzyżowanego Jezusa za Mesjasza i Boga i miłujący Go ponad wszystko nie przekreśla ani swojej rodziny, ani swojej tożsamości religijnej. Każda bowiem ludzka rodzina ma swoje źródło w Bogu, a Syn Boży oddał życie na krzyżu, aby zgromadzić wszystkie dzieci Boże w nowej rodzinie, jaką jest Kościół. Dlatego też krzyż, w naszym pojęciu, nie jest pułapką (מוֹקֵשׁ), powodującą odstępstwa od Boga, lecz znakiem najdoskonalszej wierności Bogu i spełnieniem woli Bożej.

σκάυδαλον jako כֶּסֶל

W zależności od kontekstu, słowo כֶּסֶל może mieć dwa różne znaczenia, które – o dziwo – są ze sobą sprzeczne<sup>23</sup>: „głupota” albo „nadzieja”. W Septuagincie znajduje się tylko jeden przypadek, gdzie termin σκάυδαλον jest tłumaczeniem hebrajskiego terminu כֶּסֶל. Co więcej, w zależności od przekładu tego wersetu, słowo כֶּסֶל może oznaczać tutaj albo „głupotę”, albo „nadzieję” (Ps 49,14)<sup>24</sup>:

αὕτη ἡ ὁδὸς αὐτῶν σκάυδαλον αὐτοῖς καὶ μετὰ ταῦτα ἐν τῷ στόματι αὐτῶν  
εὐδοκήσουσιν.

---

względem Boga („Czcij Pana...” – Prz 3,9). W obu przypadkach jest stosowany ten sam czasownik – כֶּבֶד.

<sup>23</sup> Kaddari, 523. Na ten temat por. także *KBL*, t. 1, 489.

<sup>24</sup> Por. A. Chacham, סֵפֶר תְּהִלִּים, t. 1, *Daat Mikrah*, 283-284. Por. także M.D. Casuto – A.S. Hartom, תְּהִלִּים, Tel Aviv 1977, 110.

זֶה דְרָכָם כִּסֵּל לְמוֹ וְאַחֲרֵיהֶם בְּפִיהֶם יִרְצוּ

Jeżeli tłumaczymy w powyższym wersecie słowo כִּסֵּל jako „głupotę”, wówczas werwet w przekładzie brzmi:

„Ich droga jest drogą głupoty (כִּסֵּל), a ci, którzy idą za nimi chwalą ich swoimi ustami”,

Jeżeli zaś tłumaczymy w tym wersecie słowo כִּסֵּל jako „nadzieję”, to wówczas słyszmy:

„W swojej drodze pokładają nadzieję (כִּסֵּל), a ci, którzy idą za nimi chwalą ich swoimi ustami”.

Należy zauważyć, że w obydwu możliwych przekładach z języka hebrajskiego, słowo כִּסֵּל posiada konotację negatywną, a to rzuca światło na dodatkowe znaczenie, które słowo σκάνδαλον (jako כִּסֵּל) może mieć w odniesieniu do krzyża z punktu widzenia judaizmu. Mianowicie, substytuując hebrajski termin כִּסֵּל w miejsce słowa σκάνδαλον w 1 Kor 1, 23 mamy: „my głosimy Chrystusa ukrzyżowanego, który jest כִּסֵּל dla Żydów”, czyli albo „głupstwem” dla Żydów, albo [fałszywą] „nadzieją” dla nich. Pytaniem jest, dlaczego wyznawcy judaizmu mieliby zrozumieć rzeczywistość krzyża jako głupstwo i fałszywą nadzieję?

Otóż, odpowiadając na to pytanie, trzeba zaznaczyć, że takie postrzeganie po stronie żydowskiej nie jest równoznaczne z postrzeganiem pogan, którzy również określają krzyż jako głupstwo (1 Kor 1,23). Bowiem postrzeganie wyznawców judaizmu względem krzyża wynika z judaistycznej interpretacji historii narodu wybranego. Jest to interpretacja, która po dziś dzień uwidacznia się szczególnie w podejściu judaizmu do kwestii miłości nieprzyjaciół. Z tej racji, jeżeli chcemy zrozumieć, dlaczego krzyż dla Żydów jest głupstwem i fałszywą nadzieją, to musimy wrócić do znamienego nakazu nadanego Mojżeszowi przez Boga:

עֵין תַּחַת עֵין שֵׁן תַּחַת שֵׁן יָד תַּחַת יָד רֶגֶל תַּחַת רֶגֶל:  
כְּנִיָּה תַּחַת כְּנִיָּה פֶּצַע תַּחַת פֶּצַע חֲבוּרָה תַּחַת חֲבוּרָה:

„Oko za oko, ząb za ząb, rękę za rękę, nogę za nogę, oparzenie za oparzenie, ranę za ranę, siniec za siniec” (Wj 21,24-25)<sup>25</sup>.

<sup>25</sup> Por. także Kpł 24,19-20.

Poza tym w Starym Testamencie Bóg kilkakrotnie kazał Izraelitom wymordować różne narody mieszkające na ziemi, na której naród wybrany miał się osiedlić. Przykładem takiego polecenia są słowa Pana skierowane za pośrednictwem proroka Samuela do króla Saula<sup>26</sup>:

כֹּה אָמַר יְהוָה צְבָאוֹת פְּקֹדֹתַי אֶת אֲשֶׁר־אֵעֲשֶׂה עִמָּלֶךְ  
לְיִשְׂרָאֵל אֲשֶׁר־שָׁם לֹא בְדָרֶךְ בְּעִלְחֹו מִמְצֹרִים:  
עֲתָה לֵךְ וְהִכִּיתָה אֶת־עַמְלֶכְךָ וְהַחֲרַמְתָּם אֶת־כָּל־אֲשֶׁר־לוֹ  
וְלֹא תַחֲמַל אֶעֱלִיּוֹ וְהַמָּתָה מֵאִישׁ עַד־אִשָּׁה מֵעַלְל וְעַד־יוֹנֵק  
מִשׁוֹר וְעַד־שָׂה מִנְּמַל וְעַד־חֲמוֹר:

„Tak mówi Pan Zastępów: Ukarzę Amaleka za to, co uczynił Izraelitom, jak stanął przeciw nim na drodze, gdy szli z Egiptu. Dlatego teraz idź, pobijesz Amaleka i obłożysz klątwą wszystko, co jest jego własnością; nie lituj się nad nim, lecz zabijaj tak mężczyzn, jak i kobiety, młodzież i dzieci, woły i owce, wielbłądy i osły” (1 Sm 15,2-3).

W zasadzie powyższe słowa są nakazem, aby nie miłować swoich nieprzyjaciół i wrogów. Pan Jezus zaś mówi:

„Słyszeliście, że powiedziano: Oko za oko i ząb za ząb! A Ja wam powiadam: Nie stawiajcie oporu złemu. Lecz jeśli cię kto uderzy w prawy policzek, nadstaw mu i drugi... Słyszeliście, że powiedziano: Będziesz miłował swego bliźniego, a nieprzyjaciela swego będziesz nienawidził. A Ja wam powiadam: Miłujcie waszych nieprzyjaciół i módlcie się za tych, którzy was prześladowają; tak będziecie synami Ojca waszego, który jest w niebie... Bądźcie więc wy doskonali, jak doskonały jest Ojciec wasz niebieski” (Mt 5,38-48).

Jezus, nakazując miłość nieprzyjaciół, pokazuje nam, jak ten nakaz wypełnić, gdy oddaje życie na krzyżu. W ten sposób krzyż dla chrześcijanina staje się urzeczywistnieniem Chrystusowego pouczenia odnośnie miłości bliźniego. Jednakże w pojęciu judaistycznym to, co spotyka Jezusa na krzyżu, jest jedynie marnym losem każdego człowieka, który idzie za Chrystusem. Inaczej mówiąc, z punktu widzenia judaistycznego, gdy człowiek odrzuca nakaz „Oko za oko i ząb za ząb”, i przyjmuje nowy nakaz „nie stawiajcie oporu złemu”, to wówczas może się spodziewać tej samej „porażki”, którą Jezus poniósł na krzyżu. Wobec tego wyznawca judaizmu zadaje pytanie: czy Izraelitom wolno nie stawiać

---

<sup>26</sup> Por. także Pwt 2,34; 3,6; 20,16-18.

oporu złemu? Przecież przeciwstawianie się złu i walka z tymi, którzy walczą z Bogiem jest obowiązkiem, nałożonym Izraelitom przez Boga, gdy kazał im wytepić poprzednich mieszkańców ziemi Kanaan. Brak przeciwstawienia się złu powoduje, że zło się rozpowszechnia – mówi judaizm<sup>27</sup>.

Problem polega na tym, że zachęta Jezusa do podjęcia codziennego krzyża i pójścia za Nim w rozumieniu żydowskim koniecznie wiąże się z rezygnacją z walki ze złem i z odejściem od obowiązku wytepienia zła. Dla Żydów wydaje się to nie tylko niezgodne z Bożym zamysłem, ale również ze zdrowym rozsądkiem (czyli takie podejście staje się **כְּסָף** – głupstwem). Niezrozumiałą rzeczą dla Żydów staje się również nakaz modlitwy za tych, którzy nas prześladowają, a tym bardziej nauczanie świętego Pawła, który dodaje: „Błogosławcie tych, którzy was prześladowują. Błogosławcie, a nie złorzeccie” (Rz 12,14), jak również: „Zło dobrem zwyciężaj” (Rz 12,21). Judaizm nie dopuszcza możliwości modlitwy za prześladowców ani za życia, ani po śmierci<sup>28</sup>.

Idąc więc *takim* tokiem myślenia, Jezus powinien był umierać z przekleństwem na ustach wobec swoich oprawców, a nie modlić się za nich (Łk 23,34). Dla wyznawców judaizmu właśnie przeklinanie swoich prześladowców czyniłoby Chrystusa bardziej wiernym Staremu Prawu, aniżeli miłosierna postawa, którą przyjął na Golgocie. Dlatego też w pojęciu judaistycznym krzyż jako znak miłosierdzia wobec tych, którzy wyrządzają nam krzywdę, staje się **σκάινδαλον** w sensie **כְּסָף**, czyli jednocześnie głupstwem i fałszywą nadzieją.

Niestety judaizm nie przyjmuje do wiadomości, że zasada „oko za oko, ząb za ząb” nie była nakazem odwetu lub pomsty, lecz wyrazem sprawiedliwości<sup>29</sup>. W rzeczywistości chodziło o to, aby nikt nie odważył się – na przykład – wyłupić oka nieprzyjacielowi za to, że nieprzyjaciel wybił mu ząb... Poza tym Boży nakaz, aby Izraelici wytepiли pogan na terenie ziemi obiecanej, wynikał z tego, że narody pogańskie składały ofiary ze swoich dzieci i prowadziły niemoralne życie (por. Pwt 20,18). Pozostawienie tych narodów przy życiu sprawiłoby, iż Izraelici dołączyliby się do nich i odeszliby od Boga Izraela. Okoliczności historyczne oraz

<sup>27</sup> Por. Neusner, 43-44.

<sup>28</sup> Żydzi mają modlitewną pieśń upamiętniającą zmarłych członków narodu wybranego. Ta modlitwa nazywa się *el male rachamim* („Bóg pełen miłosierdzia”). Gdy rabin lub kantor odmawia ją – na przykład – w Yad Vashem, wówczas – w odniesieniu do hitlerowców – dodaje słowa *imach szmam*. To wyrażenie można przetłumaczyć na słowa „niech ich imię zostanie wyklęte”. Jest to prośba kogoś, kto życzy prześladowcom (w tym przypadku Hitlerowcom), aby ich dusze zostały zniszczone w piekle. Sama myśl, że można się modlić o miłosierdzie dla gnębieli narodu Izraela jest w mentalności żydowskiej nie do zaakceptowania, gdyż nie mieści się w kategoriach starotestamentalnej logiki „oko za oko, ząb za ząb”.

<sup>29</sup> Por. S. Hahn – D. Walters, *The Gospel of Matthew. With Commentary and Notes (The Ignatius Catholic Study Bible)*, San Francisco 2000, 27.

inne czynniki, których nie jesteśmy w stanie dzisiaj zrozumieć, powodują, że dla niektórych Bóg Starego Testamentu wydaje się różnić od Boga Nowego Testamentu. Zapominają, że w Starym Testamencie Pan miał do czynienia z ludźmi podatnymi na wielkie grzechy. Bóg Starego Testamentu i Nowego Testamentu jest tym samym Bogiem. Zmienia się tylko człowiek, którego Pan musiał przez wiele lat przygotować na rzeczywistość wcielenia i nowego wymiaru miłosierdzia.

To właśnie Jezus wprowadza w świat Bożą łaskę oraz nowy wymiar Bożego miłosierdzia i unicestwia wszystkie grzechy przez posłuszeństwo Bogu Ojcu na krzyżu. W wyniku Bożego miłosierdzia Bóg daje ludzkości swojego jedynego Syna, aby otworzyć nam drogę do zbawienia. Skoro On, który jest Bogiem, złożył ofiarę z siebie za nas, wówczas także my mamy obowiązek bycia miłosiernymi nawet względem naszych nieprzyjaciół i prześladowców. O to właśnie chodzi Panu Jezusowi, gdy mówi „nie stawiajcie oporu złemu” (Mt 5,39). Taka jest właśnie logika krzyża, której judaizm nie przyjmuje, tkwiąc jedynie w wizji Starego Przymierza, nie zawierającej pełnego wymiaru zamysłu Bożego względem człowieka.

#### σκάνδαλον jako פֶּיַד

Słowo פֶּיַד oznacza „wadę”<sup>30</sup>. W Septuagincie jest tylko jeden przypadek, gdzie termin σκάνδαλον występuje jako przekład słowa פֶּיַד w Biblii hebrajskiej (Ps 50,20):

καθήμμενος κατὰ τοῦ ἀδελφοῦ σου κατελάλεις καὶ κατὰ τοῦ υἱοῦ τῆς μητρός σου ἐτίθεις σκάνδαλον.

תשב בְּפִיךָ דָבָר תְּרַבֵּר בְּבִרְאֵיךָ תִּתְּרֵךְ פֶּיַד

„Zasiadłszy, znieważasz swojego brata mową, rozpowiadając, że ma on wadę (פֶּיַד)”.

Jak więc mamy zrozumieć stwierdzenie świętego Pawła, że krzyż jest פֶּיַד – „wadą” dla Żydów? Aby odpowiedzieć na to pytanie, należy spojrzeć na następujący fragment z Listu do Galatów:

„Co do mnie zaś, bracia, jeśli nadal głoszę obrzezanie, to dlaczego w dalszym ciągu jestem prześladowany? Przecież wtedy ustaloby zgorszenie [σκάνδαλον] krzyża. Bodajby się do końca okaleczyli ci, którzy was podburzają. Wy zatem, bracia, powołani zostaliście do wolności. Tylko nie bierzcie tej wolności jako zachęty do hołdowania ciału...” (Ga 5,11-13).

<sup>30</sup> Por. Kaddari, 192. Na ten temat por. także *KBL*, t. 1, 229.

Z tych słów wynika, że święty Paweł dostrzega związek między krzyżem Chrystusowym a obrzędem obrzezania. Chodzi o to, że z punktu widzenia judaistycznego, najbardziej zranioną sferą w życiu człowieka jest ta, która dotyczy szóstego i dziewiątego przykazania. W związku z tym wśród wyznawców judaizmu istnieje przekonanie, że gdy ta sfera zostaje uporządkowana, człowiek może pokonać w sobie wszystkie inne grzechy, wady i pokusy. Dlatego też w judaizmie obrzezanie jest obrzędem powodującym, że właśnie ta *najśłabsza* ludzka sfera życiowa, która jest najbardziej podatna na grzech, zostaje poświęcona Panu Bogu<sup>31</sup>.

Dowody na to, że Żydzi pojmowali obrzezanie w ten sposób znajdują się w pismach pochodzących ze wspólnot kumrańskich<sup>32</sup>. Co prawda dla Izraelitów obrzezanie, to przede wszystkim znak przymierza między Bogiem a Abrahamem, jak również potwierdzenie przynależności do narodu wybranego (Rdz 17,10-14). Aczkolwiek Żydzi również wierzą, że tylko za sprawą tego obrzędu człowiek może się podobać Bogu w tym, co robi zgodnie z Prawem Mojżeszowym<sup>33</sup>. Stąd też ich wniosek, że osoba, która odrzuca obrzezanie, pozostaje ze swoją wadliwą podatnością na grzechy przeciwko szóstemu i dziewiątemu przykazaniu, bez możliwości pozbycia się innych grzechów. Z tej racji judaizm odrzuca ideę, że człowiek może być usprawiedliwiony przez śmierć Jezusa na krzyżu. Tylko obrzęd obrzezania – twierdzi judaizm – może usprawiedliwić człowieka, czyli uczynić go miłym Bogu, zgodnie z Abrahamowym przymierzem. Taki jest też powód zgorszenia dla Żydów, o którym święty Paweł wspomina, gdy mówi o ofierze Jezusa na krzyżu, która stała się *jedyną* przyczyną naszego usprawiedliwienia przed Bogiem (Ga 5,11-14). Apostoł Narodów poucza, że to krzyż Chrystusowy wyjednał nam zwycięstwo we wszystkich sferach życiowych, włącznie ze sferą szóstego i dziewiątego przykazania: „To wiedzcie, że dla zniszczenia grzesznego ciała dawny nasz człowiek został razem z [Chrystusem] ukrzyżowany po to, byśmy już więcej nie byli w niewoli grzechu” (Rz 6,6)<sup>34</sup>.

<sup>31</sup> Por. E. Kitov, *The Jewish Home. A guide to Jewish Family Life*, Jerusalem 2008, 386, 383.

<sup>32</sup> Por. L.C. Allen, *Circumcision*, w: *New International Dictionary of Old Testament Theology and Exegesis*, t. 4, red. W.A. VanGemeren, Grand Rapids 1997, 476.

<sup>33</sup> Oto niektóre stwierdzenia z Talmudu o konieczności obrzezania: „jeżeli w odwiecznych planach Bożych nie byłoby zamysłu o nakazie obrzezania dla narodu wybranego, to wówczas Bóg nie stworzyłby świata”; „spełnienie nakazu obrzezania powoduje, że Bóg podtrzymuje świat w istnieniu i jest warte tyle, co spełnienie wszystkich nakazów Prawa”; „ostatecznie, wybawienie Izraela nastąpi tylko dzięki spełnieniu nakazu obrzezania”; „ten, kto zlekceważył nakaz obrzezania nie dostąpi życia wiecznego, nawet jeżeli był człowiekiem pobożnym i sprawiedliwym i przez całe życie spełniał wszystkie przepisy Prawa”; „dopóki nie spełni się obowiązku obrzezania, dopóty nie ma możliwości osiągnięcia doskonałości”. Zob. S. Avramski et al., מילה, w: *Encyclopaedia Hebraica* [heb.], t. 23, Ramat Gan 1973, 192-193.

<sup>34</sup> Por. także Ga 2,19.

Święty Tomasz z Akwinu zauważa, że krzyż stanowi zgorszenie dla Żydów ze względu na rolę, jaką odgrywa względem wszystkich obrzędów Starego Przymierza<sup>35</sup>. To właśnie krzyż czyni te starotestamentalne obrzędy niepotrzebne i nieważne, bo na krzyżu Chrystus wziął na siebie wszystkie grzechy ludzkości. Rytuale Starego Przymierza nie zdołały ich usunąć. Obrzędy nakazane przez Boga na pustyni były jedynie zapowiedzią zwycięstwa nad grzechem, dokonanego przez Chrystusa na krzyżu. W tym kontekście święty Paweł poucza, że poprzednie obrzędy, „to tylko cienie spraw przyszłych, a rzeczywistość należy do Chrystusa” (Kol 2,17)<sup>36</sup>. Wobec tego zgorszenie krzyża dla Żydów polega na tym, że nie mogą się pogodzić z myślą, iż zbawienie staje się możliwe nie dzięki obrzezaniu, lecz dzięki wierze w ukrzyżowanego Mesjasza, który wyjednał człowiekowi zwycięstwo nad grzechem<sup>37</sup>. Nic więc dziwnego, że Apostoł Narodów podkreśla:

„Nie daj Boże, bym się miał chlubić z czego innego, jak tylko z krzyża Pana naszego Jezusa Chrystusa, dzięki któremu świat stał się ukrzyżowany dla mnie, a ja dla świata. Bo ani obrzezanie nic nie znaczy, ani nieobrzezanie, tylko nowe stworzenie [καὶνὴ κτίσις]” (Ga 6,14-15).

Niestety judaizm nie przyjmuje tych słów. Dla wyznawców judaizmu człowiek rezygnujący z obrzezania nigdy nie będzie mógł spełnić Bożego nakazu z Księgi Kapłańskiej:

וְהָיִיתֶם קְדוֹשִׁים כִּי קְדוֹשׁ אֲנִי

„Bądźcie świętymi, ponieważ Ja jestem święty” (Kpł 11,44).

Warto natomiast zaznaczyć, że wyznawcy judaizmu, mówiąc o konieczności obrzędu obrzezania dla osiągnięcia świętości, raczej nie nawiązują do innych starotestamentalnych słów odnoszących się do zapowiedzianego duchowego wymiaru tego obrzędu. To właśnie duchowy wymiar obrzezania, ukazany już na kartach Starego Testamentu, jest dowodem, że to nie sam obrzęd obrzezania usprawiedliwia człowieka przed Bogiem, lecz nawrócenie<sup>38</sup>:

---

<sup>35</sup> Por. Saint Thomas Aquinas, *Commentary on St. Paul's Epistle to the Galatians*, tłum. Fabian R. Larcher, OP., t. 1, 5-2, *Aquinas Scripture Commentaries*, Albany 1966, [#52](http://www.josephkenny.joyeurs.com/CDtexts/SSGalatians.htm) [dostęp 20.02.2011].

<sup>36</sup> Por. także Heb 10,1.

<sup>37</sup> Por. F.J. Matera, *Galatians (Sacra Pagina)*, Collegeville 2007, 190.

<sup>38</sup> Na ten temat por. H.-C. Hahn, *Circumcision*, w: *DNTT*, t. 1, 308-309

וּמְלַחֵם אֶת אֵעֲרֹלֹת לְבַבְכֶם וְאֵעֲרַפְכֶם לֹא תִקְשׁוּ עוֹד

„Dokonajcie więc obrzezania waszego serca, a nie bądźcie nadal ludem o twardym karku” (Pwt 10,16);

הַמְלוּ לַיהוָה וְהִסְרוּ אֵעֲרֹלוֹת לְבַבְכֶם אִישׁ יְהוּדָה וַיִּשְׁבִּי  
יְרוּשָׁלַם פְּרִיחֲצָא כְּאֵשׁ חֲמָתִי וּבְעֵרָה וְאִין מְכַבָּה מִפְּנֵי רַע  
מֵעֲלֵלְכֶם:

„Obrzeźcie się ze względu na Pana i odrzućcie napletki serc waszych, mężowie Judy i mieszkańcy Jerozolimy, bo inaczej gniew mój wybuchnie jak płomień i będzie płonął, a nikt nie będzie go mógł ugasić, z powodu waszych przewrotnych uczynków” (Jr 4,4);

הֲנֵה יָמִים בָּאִים נְאֻם־יְהוָה וּפְקַדְתִּי עַל־כָּל־מוֹל  
בְּאֵעֲרֹלָה: עַל־מִצְרַיִם וְעַל־יְהוּדָה וְעַל־אֲדוֹם וְעַל־בְּנֵי עַמּוֹן  
וְעַל־מוֹאָב וְעַל כָּל־קְצוּצֵי פֶּאֶה הַיִּשְׁבִּים בְּמִדְבַר כִּי  
כָל־הַגּוֹיִם עֲרֹלִים וְכָל־בֵּית יִשְׂרָאֵל עֲרֹלֵי־לֵב:

„Oto dni nadejdą – wyrocznia Pana – kiedy nawiedzę wszystkich obrzezanych według ciała; Egipt, Judę i Edom, Ammonitów, Moab i wszystkich, którzy podcinają włosy i mieszkają na pustyni. Albowiem wszystkie narody są nieobrzezane i cały dom Izraela jest nieobrzezanego serca” (Jr 9,24-25).

Paradoks polega zaś na tym, że naród wybrany, który tak bardzo zabiegał o wierność Bożym nakazom i któremu tak bardzo zależało na wierności względem swojej religijnej tożsamości, odrzucił to, do czego Bóg go przygotowywał. Izrael zabiegał bowiem – i nadal zabiega – o usprawiedliwienie na podstawie rytuałów Prawa Mojżeszowego, które były jedynie zapowiedzią Bożej łaski w Mesjaszu, Synu Bożym (por. Rz 9,31-32). Krzyż jako narzędzie łaski stał się dla wyznawców judaizmu *דפי*, czyli „wada”, albo powodem, że człowiek pozostaje z wadą grzechu. Pozostaje czymś zadziwiającym, że odrzucenie krzyża przez Żydów jest rzeczywistością, którą psalmista już zapowiedział:

אֶבֶן מְאֻסוֹ הַבּוֹנִים הִתְהַה לְרֹאשׁ פְּנֵה

„Kamień odrzucony przez budujących stał się kamieniem węgielnym” (Ps 188,22).



A Izajasz dodaje:

לְכֹן כִּה אָמַר אֲדַבְּרֵי יְהוָה הִנְנִי יוֹסֵד בְּצִיּוֹן אֶבֶן אֶבֶן בַּחֵן  
פֶּנֶת יַקְרָת מוֹסֵד מוֹסֵד הַמְּאֻמִּין לֹא יִחְיֶשׁ:

„Przeto tak mówi Pan Bóg: Oto Ja ustanawiam na Syjonie kamień, kamień dobrany, węgielny, cenny, do fundamentów założony. Kto wierzy, nie zawiedzie się” (Iz 28,16).

Ojciec święty Benedykt XVI zwraca uwagę, że biblijny Izrael „nie istnieje jako cel sam w sobie i nie powstał po to, by żyć w «wiecznych» przepisach Prawa”<sup>39</sup>. To stwierdzenie papieża dla judaizmu pozostaje czymś niedopuszczalnym. Dla Żydów życie w „wiecznych przepisach Prawa” pozostaje przeciwwagą dla krzyża. W mniemaniu naczelnego rabina Izraela, Szlomo Amar, który przyszedł na spotkanie z Benedyktem XVI z ozdobą tablic dziesięciu przykazań, i w mniemaniu wszystkich wyznawców judaizmu, między Przymierzem Mojżeszowym a Chrystusowym istnieje mur zgorszenia, przez który nie można się przebić, bo nie da się pogodzić dwóch rzeczywistości, które, jak twierdzą Żydzi, są ze sobą sprzeczne.

My natomiast wierzymy, że ta pesymistyczna wizja nie jest końcem dialogu między judaizmem a chrześcijaństwem, bo u Pana Boga wszystko jest możliwe. Dowodem są osoby, które jednak przeszły – i nadal przechodzą – ze Starego do Nowego Przymierza, czyli z judaizmu na chrześcijaństwo. Wymownym przykładem pozostaje prof. Eugenio Zolli, były rabin Rzymu, który po zakończeniu II wojny światowej został katolikiem. Znamienny jest fakt, że to właśnie krzyż ostatecznie pomógł mu usunąć mur zgorszenia między judaizmem a chrześcijaństwem. Kilka lat przed śmiercią prof. Zolli napisał w Wielki Piątek:

„Chrystus ukrzyżowany, leżący na stopniach ołtarza, budzi we mnie największy ból i największy smutek. (...) Miłosierdzie ukrzyżowane, ukrzyżowany Bóg w swoim Synu. Z głębi kościoła (...) dochodzi bolesny śpiew Męki Pańskiej. (...) Welon okrywa święte oblicze Maryi. Poza Chrystusem ukrzyżowanym nic nie można usłyszeć ani zobaczyć. (...) A jednak Chrystus ukrzyżowany, poniżony, wzgardzony i wyśmiany jest najmocniejszą wymową zmartwychwstania. W Chrystusie każda boleść staje się czysta i święta. Do każdego błądzącego i każdego zmarłego Chrystus mówi: «Wstań i chodź...». A ja, posłuszny (...) udaję się w drogę, by odszukać ślady Chrystusa ukrzyżowanego”<sup>40</sup>.

---

<sup>39</sup> Benedykt XVI, *Jezus z Nazaretu*, 105.

<sup>40</sup> E. Zolli, *Byłem rabinem Rzymu. Historia wielkiego nawrócenia*, Kraków 2007, 21.

## Podsumowanie

Słowo σκάνδαλον stosowane przez świętego Pawła w odniesieniu do „zgorzenia” krzyża u wyznawców judaizmu można zrozumieć na podstawie hebrajskich terminów מִכְשָׁל, מוֹקֵשׁ, כְּסֵל oraz דָּפִי, które występują w Septuagincie w różnych wersjach jako przekład słowa σκάνδαλον. Każdy z tych terminów nawiązuje do innego aspektu judaizmu, którego – w pojęciu judaistycznym – nie można pogodzić z rzeczywistością krzyża. W związku z tym dla Żydów krzyż jest: כְּסֵל – *przeszkodą* dla wiary w zwycięskiego Mesjasza, bo ukrzyżowany Mesjasz wydaje im się za słaby; מוֹקֵשׁ – *pułapką*, zachęcającą do przekreślenia miłości do rodziców i narodu wybranego; כְּסֵל – *głupotą i fałszywą nadzieją*, wynikającą z nielogicznej miłości do prześladowców i nieprzyjaciół wbrew nakazowi „oko za oko, ząb za ząb”; דָּפִי – *wadą*, bo głosi, że obrzędy Starego Przymierza – zwłaszcza obrzezanie – już nie obowiązują, powodując w konsekwencji, że wada podatności człowieka na grzech pozostaje w nim i uniemożliwia mu spełnienia nakazu bycia świętym. W świetle takich przekonań tylko Boża łaska może sprawić, że mur między judaizmem a chrześcijaństwem zostanie skruszony. Paradoksalnie, rozwiązanie problemu jest w samym krzyżu, który w ostateczności ma moc przebicia właśnie tam, gdzie po ludzku wydawałoby się to niemożliwe ze względu na różne nieporozumienia i uprzedzenia.

## Summary

„WE PROCLAIM CHRIST CRUCIFIED, A STUMBLING BLOCK TO JEWS”... (1 KOR 1,23)

What did Saint Paul have in mind when he wrote that Christ crucified is “a stumbling block to Jews” (1 Cor. 1,23)? In the Greek text, the term “stumbling block” is expressed by the word σκάνδαλον. Taking into account Saint Paul’s religious and cultural background, it is helpful to examine the Hebrew terms which the word σκάνδαλον refers to in the Septuagint. There are four such terms in the Hebrew text: מִכְשָׁל, מוֹקֵשׁ, כְּסֵל and דָּפִי. Each of these terms refers to one aspect of the word σκάνδαλον: obstacle, trap, folly or false hope and defect. In turn, each of these aspects sheds light on one of the four reasons for which the Cross may be a stumbling block to Jews. Our awareness of these reasons can be invaluable in every Judeo-Christian dialog.